

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Lettgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 414

Poznań, wtorek dnia 9 września 1930

Rok XXV

Awans społeczeństwa

Nie wiadomo jeszcze dokładnie, ani pod jaką firmą ani z jakimi hasłami pójdzie do wyborów obóz rządowy, jednak z głosów prasy „sanacyjnej” i próbnych balonów, puszcanych przez poszczególnych działaczy rządowych, można wnioskować, że i firma i hasła będą inne, aniżeli w roku 1928.

Hasłem poprzednich wyborów była współpraca z rządem p. Piłsudskiego, pojęta jako postuszeństwo i zaufanie do tego rządu. Zaufanie to miało być oparte na rzekomych sukcesach gospodarczych rządu, ukoronowanych równowagą budżetu i pożyczką amerykańską. Olbrzymim kosztem wyprodukowano i rozrzucono po całym kraju miliony obrazków, przedstawiających p. Piłsudskiego raz jako siewcę, innym razem jako oracza, to znów jako budowniczego, górnika itd. Pociągi i okręty, naładowane węglem i zbożem, miały przedstawiać pomysły gospodarczą Polski pod rządami majowego. O innej polityce wogóle nie było mowy. Wybory były robione pod hasłem odpolitykowania społeczeństwa i skierowania go na drogę pracy gospodarczej. Obóz rządowy proponował krajowi następujący układ: Pozostawcie nam rządy i zawile problemy polityczne, a my w nagrodę za to stworzymy wam warunki rozwoju gospodarczego, tak ogólnego jak i indywidualnego.

O konstytucję, choć to miał być Sejm ze specjalnymi uprawnieniami rewizyjnymi, nie troszczono się zupełnie. Nie zajmowano się także stosunkiem naszym do sąsiadów, a w szczególności do Niemców. Całe nastawienie wyborcze obozu rządowego przy wyborach w roku 1928 było tylko i wyłącznie gospodarcze.

A jak będzie teraz? Już z orędzia Prezydenta, rozwiązującego Sejm, wynika, że po zmarnowaniu uprawnień konstytucyjnych poprzedniego Sejmu konstytucyjnego przypomniawszy sobie nagle sprawę ustroju. To samo społeczeństwo, któremu w roku 1928 odradzano zajmowania się polityką, ma teraz decydować o niesłychanie trudnych i spornych zagadnieniach ustrojowych. Jako drugi punkt idzie niebezpieczeństwo niemieckie. Kiedy obóz nasz przez cztery lata w prasie, w Sejmie, w Senacie, na zgromadzeniach nieustannie ostrzegał przed ustępliwością wobec Niemców i z matematyczną ścisłością wykazywał, że na drugi dzień po ewakuacji Nadrenji rozpocznie się atak niemiecki na nasze zachodnie granice, — wtedy p. minister Zaleski uśmiechał się swym nieodstępnym uśmiechem, a prasa rządowa szydziła sobie z „alarmów endeckich”. Dzisiaj p. Górecki wygłasza namiętniejsze przemówienia, niż wszyscy „endecy”, a ta sama prasa, która przedtem bagatelizowała nasze ostrzeżenia, obecnie próbuje z niebezpieczeństwa niemieckiego zrobić

Przygotowania do wyborów

Ch. D. nie przystąpi do bloku wyborczego Centrolewu?

Warszawa, 9. 9. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w rokowaniach, które prowadziła Chrześc. Demokracja z Centrolewem, wynikiły bardzo znaczne trudności, wskutek czego Ch. D. naj-

prawdopodobniej do bloku wyborczego Centrolewu nie przystąpi. Ostatecznie sprawa ta będzie zadecydowana dzisiaj po południu na posiedzeniu zarządu głównego Ch. Demokracji. (w)

Sledztwo w sprawie Kongresu Centrolewu.

Kraków, 9. 9. (Tel. wł.) Sledztwo w sprawie kongresu Centrolewu w Krakowie zostało obecnie wznowione.

Sędzia śledczy przystąpił do dalszego przesłuchania uczestników kongresu. (w)

Kredyty na przeprowadzenie wyborów.

Warszawa, 9. 9. (Tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych wystąpił na Radzie Ministrów z wnioskiem o przyznanie kredytów na przeprowadzenie

wyborów. Prasa sanacyjna, pisząc o tem, dodaje, że kredyty te będą podlegały kontroli normalnej organów kontroli państwa. (w)

Francja wobec dążeń rewizjonistycznych Niemiec

Berlin, 9. 9. (PAT.) Według informacji „Berliner Börsen Ztg.”, min. Briand w swoim wielkim przemówieniu na konferencji europejskiej, w którym ma sformułować swe stanowisko w sprawie Paneuropy i innych kwestyj, poruszy również sprawę niemieckich dążeń rewizjonistycznych. Nastąpi to prawdopodobnie w czwartek, lub w piątek. Z treści tego przemówienia okaże się, czy bezzwłoczne zajęcie stanowiska ze strony Niemiec będzie rzeczą konieczną.

Berlin, 9. 9. (PAT.) Według informacji, nadeszłych do Berlina, ostatnia rada ministrów w Paryżu miała wyjątkowo ożywiony przebieg. Poszczególni ministrowie mieli wyrazić obawę, że „zbyt fantastyczna polityka

w Genewie” może zagrażać interesom Francji. W Genewie koła polityczne zapewniali, że Tardieu zobowiązał Brianda, aby utrzymał swą akcję w ścisłych ramach, nie przekraczając „zachowania postanowień traktatów pokojowych z całą sumiennością”. — Briand miał otrzymać polecenie nawiązania natychmiast kontaktu z gabinetem w Paryżu, skoro tylko dyskusja genewska przyjąłaby kierunek, zmierzający do wysunięcia na pierwszy plan sprawy rewizji traktatów. — Dlatego też delegacja francuska w Genewie liczy się z możliwością wyjazdu Brianda do Paryża na okres jednego, względnie dwóch dni, celem porozumienia się ze swoimi kolegami ministerjalnymi.

Co Niemcy rozumieją pod „polityką Stresemanna“?

Berlin, 9. 9. (PAT.) Organ, zbliżony do min. Curtiusa, „Kölnische Zeitung” występuje z ostrym atakiem przeciwko Herriotowi, który w artykule, zamieszczonym niedawno w „Volonte”, domagał się od Curtiusa, aby kontynuował politykę zagraniczną Rzeszy „w duchu Stresemanna”. Kontynuowanie tej polityki — pisze dziennik — nie znaczy jednak, że Niemcy mają się zadowolić wynikami, jakie Stresemann osiągnął u przeciwników Rzeszy Niemieckiej. Prowadzenie polityki w duchu Stresemanna nie znaczy również pozostawania na miejscu, lecz właśnie postępowanie naprzód. Celem Stresemanna było doprowadzenie do rewizji traktatu i to pozostanie również celem jego następców. Aby określenie „polityki w duchu Stresemanna” nie było nadużywane w ustach nieprzyjaciół niemieckich, należy używać go nieco ograniczenie, a przynajmniej wyjaśnić, jakie znaczenie ma ono dla Niemiec. Zresz-

ta — kończy dziennik — Niemcy ostatecznie lepiej wiedzą, jakie znaczenie ma „polityka w duchu Stresemanna”, niż Herriot, który pragnie przez użycie tego określenia nałożyć Niemcom wędzido polityczne.

Berlin, 9. 9. (PAT.) W związku z konferencją europejską prasa niemiecka wyraża nadzieję, że min. Curtius, zabierając głos, nie zaniedba dobieść, iż dopiero po załatwieniu zagadnień natury politycznej będą mogły być omawiane problemy gospodarcze. Takie postawienie sprawy może wprowadzić być nieprzyjemne dla Francji, ale dr. Curtius może się powołać na to, że także Briand w swoim memorandum podporządkował problemy gospodarcze zagadnieniom politycznym. Jeżeli sam Briand — pisze jeden z dzienników — uznaje konieczność postawienia polityki przed problemami gospodarczymi, to „Niemcy muszą wykorzystać tę pięć Achillesową jego memorjału”.

platformę wyborczą, wzywając, cały naród, bez różnicy przekonań politycznych” do skupienia się... przy rządzie. I znowu społeczeństwo, odsyłane przy poprzednich wyborach do piąga, dratwy, kielni czy łokcia, ma być powołane do tak wielkiej polityki, jaką są sprawy zagraniczne.

Zato o tem, co poprzednio było alfą i omegą agitacji wyborczej obozu rządowego, o położeniu gospodarczym, obecnie mówi się bardzo minorowo. „Program gospodarczy rządu”, ogłoszony we Lwowie przez p. ministra Kwiatkowskiego, zawiera wyli-

czone po kolei, zupełnie sprzeczne między sobą, postulaty różnych grup gospodarczych, a przez to nie może być programem rządu. Zresztą i to przemówienie uzależnia przewyciężenie trudności gospodarczych nie tylko od rządu, ale i... od społeczeństwa. Już nie sam p. Piłsudski ma być tym błogosławionym siewcą, oraczem i budowniczym, ale i społeczeństwo dostąpiło zaszczytu — odpowiedzialności za nieswoje winy.

Zmiana frontu wyborczego, którą chce przeprowadzić obóz rządowy, polega z jednej strony na próbie odwró-

cenia uwagi od sytuacji gospodarczej i skierowania jej ku czysto politycznym zagadnieniom ustroju i polityki zagranicznej, — z drugiej zaś na chęci przerzucenia na społeczeństwo odpowiedzialności za ujemne wyniki gospodarki rządu.

W obu wypadkach społeczeństwo jest awansowane ze skromnego współpracownika niejako na współrządcę kraju. Póki było względnie dobrze, póty kazano obywatelom słuchać i pilnować indywidualnego warsztatu pracy. Skoro się popsuło, kowal ma pokutować za cygana.

Cały błąd tej gry polega na tem, że niezależna część społeczeństwa, stanowiąca większość w kraju, nigdy nie rezygnowała ze swoich praw i nie godziła się na poniżającą rolę, wyznaczoną jej przez „sanację” w roku 1928. Ta większość nie pozwoli sobie teraz narzucić hasel wyborczych, dogodnych dla obozu rządowego i zajmie się nie tylko przyszłością, ale także ustali odpowiedzialność za grzechy przeszłości. Będziemy mówili o konstytucji, będziemy reagowali na zakusy niemieckie, ale będziemy także wymagali realnego programu naprawy gospodarczej i będziemy żądali przywrócenia szacunku dla prawa. A przedewszystkiem będziemy pytali: dlaczego w Polsce po przewrocie majowym „namnożyło się tyle nieprawości“? M. K.

Przypomnienie opinii publicyście amerykańskiego

„Myśl Narodowa” w numerze z dn. 31 sierpnia r. b. przytacza za „Słowem Polskiem“:

„Warto przypomnieć wywody znakomitego publicyście i historyka amerykańskiego, F. L. Simonds’a, który osobiście zwiadał Polskę i badał nasze stosunki polityczne. Jego spostrzeżenia i twierdzenia wywołały w lecie 1926 r. ogromną burzę w dziennikach sanacyjnych. F. L. Simonds wypowiadał bowiem bardzo dziwne poglądy na przyszłość Polski, a zwłaszcza na rolę Józefa Piłsudskiego po przewrocie majowym.

Jakież to były „dziwne poglądy“ Simonds’a? Ogłosił je znakomity publicyście amerykański „The Sunday Times” w dniu 13. 6. 1926 roku. Brzmia one:

„Czego Polska potrzebuje, to wielkiego administratora i znawcy finansowego z odwagą i powagą, konieczną do wprowadzenia porządku w chaos, który jest nieuniknionym skutkiem młodości, niedoświadczenia i nieszczęścia. To, co otrzymała w postaci Piłsudskiego, jest czemś pośrednim między Garibaldim i Napoleonem III, ze słabymi cechami obu... Piłsudski niema daru do administracji, nie ma europejskiego sposobu myślenia. Zdrowy nastrój kraju jest mu przeciwny.

„W całej swej długiej i tragicznej historii Polska nie miała większego nieszczęścia (jak bunt majowy). Nie można dziś ocenić granic i rozciągłości tej klęski. Każdy jednak, komu zależy na Polsce, musi żałować, że tak się stało, a każdy, studjujący sprawy Europy, musi uznać, że zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie skutki tego mogą być olbrzymie”.

Składajcie ofiary na pomnik Najsw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu! Zebrane pieniądze wracają znowu przez pracę przy budowie do społeczeństwa. Konto nasze w P. K. O. nr. 207 470.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Przemysłowców „Sobieski”**. — Posiedzenie komisji jubileuszowej odbędzie się w środę, dnia 10 bm o godz. 20 w lokalu p. Wróblewicz. Chwaliszewo 68.
— **Kółko Dramatyczne, Wilda**. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej.
— **Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ign. Skorupki — Poznań-Wilda**. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, 10 bm w lokalu zebrań o godz. 19.30.
— **Tow. Kupców Samodzielnych branży delikatesowo-kolonjalnej** zwołuje zebranie na środę, dnia 10 bm o godz. 20 do Domu Kupiectwa Polskiego. Na porządku obrad przewidziana jest również normalizacja niektórych cen detalicznych.
— **Stow. Młod. Polskiej Poznań - Wilda**. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 20 w salce parafjalnej.
— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziej-skiej**. Plenarne zebranie odbędzie się w

dniu 11 bm. o godz. 17 w salce Domu Rzemieślniczego.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: B. G. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo w rodzinie i w pewnej intencji 20 zł. — A. G. Śródką 10 zł. — Helena Radziszewska, 5 zł. — Tomasz Domagała, Tczew, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze. 30 zł. — S. C. 25 zł. — Pawłowska (W. Garbary 35) 5 zł. — Wojtaszewska z prośbą o zdrowie 5 zł. — Jenner (Szwajcarska 19) 6 zł. — H. L. z publicznym podziękowaniem 5 zł. — W. H. 5 zł. — Gruszczyński z prośbą o opiekę, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 348 zł.
Na fundusz wyborczy: Stanisław Dutkiewicz 2 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Jan Borzymowski, robotnik. 19 l. Teofil Stankiewicz, biurowy. 62 l. Adam Ruszczyński, em. prezes sądu apel. 54 l. Helena Genge, z domu Michalska. 51 l. Bartłomiej Korcz, robotnik. 67 l. Antonina Karalusówna, służąca. 60 l. Czesław Kucharski. 16 l. Helena Krukówna, służąca. 21 l. Robert Bogdół, uczeń szkolny, 14 l.

OD PÓL WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
NISZCZY BRODAWKI SKÓRY ST. GÓRSKIEGO STWARDNIENIA WARSZAWA
ODCISKI ZŁAPAJ WŁOSY

Piegi Pryszcz Liszaje Plamy pewnie usuwa
KREM VENUS

Roman Libiszewski. 3 l. Andrzej Tomczak, mistrz obuwniczy. 51 l. Marja Głuszczyńska, z domu Andrzejewska, 76 lat. Helena Górczyńska. 20 l.

Czerwoność skóry

rąk i twarzy usuwa niezawodnie śnieżnobiałym kremem **Leodor**, który nadaje cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych Pań. Specjalną zaletą tego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma **kremu Leodor** przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fiołków, róż, bzu i konwalii. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonii zawarte w kremie **Leodor**. Do nabycia w perfumeryjach i Drogeriach. nw 2535

Podziękowanie!

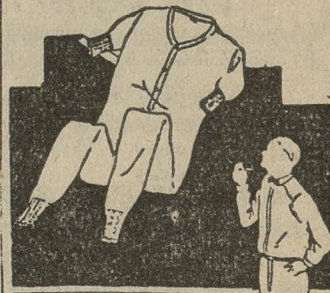
Za liczne złożone i nadane nam życzenia i kwiaty w dniu ślubu naszego, składamy nasze najserdeczniejsze staropolskie

Bóg zapłać!

Wojciechstwo Gzielowie
Poznań, ul. Wrocławska
zw 25407

Lokal

handlowo-biurowy do wynajęcia przy ul. Gwarnej od właściciela domu za cenę do umówienia. **Wiadomość: tel. 52-51.** zw 25384



W poniedziałek, 8 września 1930 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasz najdroższy, nieodżałowanej pamięci ojciec, teść, dziadek i wuj, ś. p.

Tomasz Damazy Słomski

inż. dypl., em. radca budownictwa, uczestnik powstania z r. 1863.

O bolesnej stracie donosi stroskana w żalu nieutulona

**rodzina Kazimierzowie Słomscy
Janowie Ruckgaberowie
Stanisławowie Bogdanowiczowie
Jerzowie Mroczkowsy.**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 b. m. o godz. 4 po poł. z kapticy cmentarnej w Górczynie. Poznań, Warszawa, dnia 9. IX. 1930. dw 1509

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak” pl. Nowomiejski 10 Tel 1046.



Dnia 7 września 1930 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa i babcia, ś. p.

z Krollów Salomea Heintzowa

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 b. m., o godz. 4-ej po południu, z kapticy Św. Józefa. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej dnia 11 b. m. o godz. 9-tej w kościele Zmartw. Pańskiego.

W smutku pogrążona **rodzina.**

Poznań, Czajcza 2-a.

zw 25 406



Dnia 8 września r. b. zasnął w Bogu, opatrzony św Sakramentami, po krótkich cierpieniach, nasz najukochańszy syn, brat, stryj i szwagier, ś. p.

Adam Wysocki

nauczyciel.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 września 1930 r., o godz. 10-ej przed południem w Zaniemyślu.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

Zaniemyśl, Poznań. Gniezno. Dnia 8. 9. 1930 r. zw 25 404

Osobnych uwadomien nie wysyla się.



Dnia 8 września r. b. zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po krótkiej chorobie, nasz ukochany Kolega, ś. p.

Adam Wysocki

w 23 roku życia. Prawy Jego charakter i prawdziwa koleżeńskość pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

zw 25 405

W głębokim żalu

Kolegium Nauczycielskie Zaniemyślskie.



Dnia 7 września 1930 r. o godz. 9 rano zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Koz'owskich Józefa Dolatowa

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 b. m., o godz. 4-ej z domu żałoby, ul. Św. Czesława 3, na cmentarz parafjalny Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni **synowie i rodzina.**

d 1510

Zakład Pogrzeb. „Ceremoniał” Towarowa 25 tel 31-80

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie, od których doznaliśmy tyle szczerzego serca i współczucia, za kwiaty i wieńce z powodu zgonu najdroższej żony i matki, ś. p.

Konstancji z Laurentowskich Daumannowej

oraz wszystkim Krewnym i Znajomym składają serdeczne

Bóg zapłać!

w ciężkim smutku pogrążeni **A. Daumann z rodziną.**

Krotoszyn, we wrześniu 1930. nw 3706



Dnia 5 września b. r. zmarł w Poznaniu ś. p.

Adam Ruszczyński

em. prezes Sądu Apel. w Toruniu, adwokat i notariusz w Poznaniu. W uznaniu Jego zasług, położonych przy organizacji Sądownictwa Polskiego i pracy społecznej, składamy hołd Jego pamięci.

dw 1505

Członkowie Sądu Okręgowego i Sądów Powiatowych okręgu leszczyńskiego.

Na wyprawy

Szko, porcelana
Sprzęty kuchenne
Łóżka żelazne
Umywalki
Garnitury umywalkowe
Bidety
Pw 4946-8737

W. Janaszek
Poznań,
ul. Jezuitcka 1.

KINO WILSONA, Łazarz

Aktualny problem nowoczesnego życia małżeńskiego

Niedyskretna kobieta

z Jenny Jugo — Maria audler, Georg Alexander.

Początek o godz. 5, w niedzielę o 8. zw 2414

OBIADY

na maśle wyda'e.
Cena abonamentowa niska.
Nowy Rynek 14-15
parter, lewo.

Poszukuję zaraz lub od 1. 10. dobrze poleconego

pomocnika

do składu kolonjalnego i delikatesów. Warunek: dokładna znajomość branży. Zgłoszenia z odpis. sw adectw i podaniem pensji przy wolnym stole i stancji. **J. GÓRNY, Znín.** dw 1438

